



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

X kadencja

Zapis Stenograficzny

z posiedzenia
Komisji Spraw Zagranicznych
i Unii Europejskiej (2.)

20 listopada 2019 r.

Porządek obrad:

1. Wybór zastępcy przewodniczącego komisji.
2. Organizacja pracy komisji.

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 01)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący
Bogdan Klich)

PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH:

Witam serdecznie wszystkich państwa na posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej.

Nie ma dzisiaj żadnych gości, nikogo spoza składu komisji, więc witam panie i panów senatorów, witam wszystkich państwa, którzy będą z nami pracować przez całą tę kadencję.

Porządek obrad jest dzisiaj skromny, ale ważny, bo są to 2 punkty: wybór zastępcy przewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej oraz organizacja pracy komisji, czyli taki briefing na temat tego, jak komisja do tej pory przynajmniej pracowała.

Czy ten porządek obrad mogę uznać za przyjęty, czy są do niego jakieś uwagi?

Nie słyszę uwag, w związku z tym przyjmujemy ten porządek obrad.

Przejdziemy do punktu pierwszego, do wyboru zastępcy przewodniczącego komisji.

To musi się odbyć w sposób formalny, więc pozwolą państwo, że będę postępował tutaj zgodnie ze wskazówkami.

Czy ktoś z państwa senatorów zechciałby zabrać głos w sprawie wyboru zastępcy przewodniczącego komisji?

Ja tylko chciałbym powiedzieć, że przed chwilą podpisałem wniosek do marszałka Senatu o ustanowienie jeszcze 2 stanowisk wiceprzewodniczących komisji, tak że w sumie mielibyśmy 3 wiceprzewodniczących komisji. No, komisja jest duża, komisja zajmuje się legislacją i komisja musi działać, opierając się na podziale pracy. W związku z tym złożyłem taki wniosek

do marszałka, wczoraj rozmawiałem z marszałkiem na ten temat, kiedy ten wniosek do niego spłynie, zostanie przyjęty.

Pan senator Chróścikowski.
Bardzo proszę.

SENATOR
JERZY CHRÓŚCIKOWSKI:

Jak rozumiem, Panie Przewodniczący, możemy w tym momencie rozpocząć zgłaszanie kandydatów, tak?

PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH:

Tak. To znaczy jeśli nie ma jeszcze innych głosów w tej sprawie, to możemy przejść do zgłaszania kandydatów. Tak jest.

Ja ze swojej strony chciałbym zgłosić na wiceprzewodniczącego komisji kandydaturę...

(Głos z sali: Proszę włączyć mikrofon.)

...pana Marcina Bosackiego. Pan Marcin Bosacki jest dyplomatą. Marcin Bosacki sprawował funkcję naszego ambasadora w Kanadzie i jest doświadczonym dyplomatą. Jestem przekonany co do tego, że będzie dobrze współpracował ze wszystkimi członkami prezydium, czyli z przewodniczącym i wiceprzewodniczącymi komisji. Rekomenduję go na to stanowisko w imieniu naszego klubu parlamentarnego.

Bardzo proszę, senator Chróścikowski.

SENATOR
JERZY CHRÓŚCIKOWSKI:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.
Szanowna Komisjo, chciałbym zgłosić tutaj na wiceprzewodniczącego naszego kolegę,

Włodzimierza Bernackiego, który, jak uważamy, jest bardzo dobrym kandydatem. Po pierwsze, ma ukończone studia na Uniwersytecie Jagiellońskim, zrobił doktorat, uzyskał też stopień profesora z rąk prezydenta Komorowskiego. Jest znanym politykiem, był również posłem przez 2 kadencje, w tej chwili już jest w Senacie, razem z nami. Powiem szczerze, zajmował się wieloma sprawami, jako profesor był również wiceprzewodniczącym Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy, wiceprzewodniczącym Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych, a także Podkomisji Stałej do Spraw Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Ma on wysokie kompetencje. Myślę, że warto, byśmy wybrali pana prof. Włodzimierza Bernackiego. Proszę o poparcie.

PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że są 2 zgłoszenia.

Czy są jakieś inne zgłoszenia kandydatów na wiceprzewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej?

Nie widzę zgłoszeń. Zostały więc zgłoszone 2 kandydatury na to stanowisko: kandydatura pana Marcina Bosackiego i kandydatura pana senatora Włodzimierza Bernackiego.

Czy panowie senatorowie wyrażają zgodę na kandydowanie?

Panie Senatorze?

(*Senator Marcin Bosacki: Wyrażam zgodę.*)

Panie Senatorze?

(*Senator Włodzimierz Bernacki: Tak, wyrażam.*)

W obu przypadkach jest zgoda na kandydowanie.

Przypominam, że zgodnie z art. 53 oraz art. 62 ust. 1 Regulaminu Senatu głosowanie jest jawne. Uchwały komisji zapadają większością głosów w obecności co najmniej 1/3 członków komisji. Komisja liczy 15 senatorów, zatem aby komisja mogła podejmować uchwały, musi być obecnych co najmniej 5 senatorów. Stwierdzam, że jest wymagane kworum, w posiedzeniu bierze udział wymagana liczba senatorów.

Przystąpimy do głosowania.

Bardzo proszę.

GŁÓWNY LEGISLATOR
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
ALDONA FIGURA

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!
Aldona Figura, Biuro Legislacyjne.

W związku z tym, że mamy do obsadzenia na razie 1 stanowisko, a jest 2 kandydatów, proponujemy – tak jak podczas głosowania w podobnym przypadku, które odbyło się już w tej kadencji Senatu – głosowanie w ten sposób, że komisja będzie głosowała na 2 kandydatów w porządku alfabetycznym głosami za, czyli będą 4 głosowania.

Za pierwszym kandydatem: kto jest za?

Za drugim kandydatem: kto jest za?

Następnie: kto jest przeciw obu kandydatom?

I ostatnie: kto się wstrzymał od głosu?

(*Senator Magdalena Kochan: Przepraszam najmocniej, można?*)

PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH

Bardzo proszę, pani senator Kochan.

SENATOR
MAGDALENA KOCHAN

Dziękuję bardzo.

Nie wiem, z czego wynika proponowany sposób głosowania, ale wydaje się, że jeżeli pan przewodniczący mówi o 2 miejscach, które w tej komisji będą na pewno, a nawet będą 3 miejsca dla wiceprzewodniczących... Nie wydaje mi się, żebyśmy każdą z tych kandydatur musieli głosować oddzielnie. Wydaje się, że zupełnie spokojnie możemy przegłosować listę kandydatów na wiceprzewodniczących, tym bardziej że, jak na razie, nie obsadzamy 3, a 2 stanowiska. Tak że wydaje mi się... Być może Regulamin Senatu jest w tej kwestii inny niż ja go sobie wyobrażam, ale moim zdaniem prostsze będzie takie głosowanie.

PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Ja zapomniałem panią przedstawić, witam serdecznie, pani nam towarzyszy tutaj regularnie.

GŁÓWNY LEGISLATOR
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
ALDONA FIGURA

Dziękuję.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Taka propozycja głosowania wynika stąd, że każdy senator ma... Na razie mamy do czynienia z jednym miejscem zgodnie z regulaminem. W momencie, kiedy Prezydium Senatu wyrazi zgodę na większą liczbę kandydatur, wtedy komisja będzie głosowała na następnym posiedzeniu. Jednak na tym posiedzeniu mamy do obsadzenia 1 stanowisko zastępcy przewodniczącego, a kandydatów jest 2. Każdy senator ma zaś tyle głosów, ile jest do obsadzenia miejsc, czyli 1. Jeżeli będziemy głosować w kolejności, to zapobiegnie to sytuacji, w której 1 senator głosuje 2 razy.

(Rozmowy na sali)

PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH

Pani senator Jazłowiecka.
Bardzo proszę.

SENATOR
DANUTA JAZŁOWIECKA

Czy ja dobrze zrozumiałam: dla obu kandydatów mamy tylko 1 głos?

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aldona Figura: Tak, czyli można...)

(Brak nagrania)

PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH

Proszę państwa, oczywiście będziemy głosować w kolejności alfabetycznej, to jest zupełnie naturalne. W związku z tym będzie głosowanie...

W głosowaniu uczestniczą pan senator Włodzimierz Bernacki oraz pan senator Marcin Bosacki – taka jest kolejność alfabetyczna, jeśli się nie mylę.

Co do tej metody głosowania, to mam wątpliwości, ale żebyśmy nie mieli problemów na samym początku, przyjmuję to do wiadomości

i wyrażam zgodę na tę metodę głosowania, to znaczy każdy z nas ma 1 głos, oddaje go albo za jedną kandydaturą, za drugą kandydaturą, oddaje przeciwko obu kandydatom, albo też wstrzymuje się od głosu. Są zatem 4 możliwości głosowania, tak jak to było podczas głosowania na marszałka i wicemarszałków Senatu. Przyjmuję to do wiadomości i jeszcze raz powiadam, w taki sposób będziemy głosować, chociaż jest to system bardzo skomplikowany.

A zatem przystępujemy do głosowania.

Kto jest za kandydaturą pana Włodzimierza Bernackiego na wiceprzewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej? (5)

Pięć głosów.

Kto jest za kandydaturą pana Marcina Bosackiego na wiceprzewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej? (7)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Kto głosuje przeciwko obu kandydatom? (0)

Dziękuję bardzo.

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że na zastępcę przewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej komisja wybrała pana senatora Marcina Bosackiego. Gratuluję panu senatorowi.

Czy pan senator chciałby zabrać głos, na przykład uzupełniając swój życiorys?

SENATOR
MARCIN BOSACKI

Panie Senator! Panowie Senatorowie!

Bardzo dziękuję za powierzenie mi tej szaczonej funkcji. Przede wszystkim deklaruje ciężką pracę w komisji. Uważam, że zwłaszcza w tej kadencji będziemy mieli bardzo dużo zadań zarówno legislacyjnych, jak i w zakresie stosunków międzynarodowych. Uważam, że Senat, nasza komisja może wnieść bardzo wiele do poprawy wizerunku Polski za granicą i polepszenia stosunków z wieloma partnerami – zarówno z innymi państwami i ich parlamentami, zwłaszcza izbami wyższymi, jak i z organizacjami międzynarodowymi.

Jeśli chodzi o uzupełnienie mojego życiorysu, to chciałbym powiedzieć, że zajmuję się sprawami międzynarodowymi od równo 26 lat, najpierw, przez paręnaście lat, jako dziennikarz, m.in. szef działu zagranicznego największego

wówczas polskiego dziennika, „Gazety Wyborczej”, oraz korespondent w Waszyngtonie, a następnie, przez równo 6 lat, w Ministerstwie Spraw Zagranicznych jako rzecznik ministerstwa oraz ambasador w Kanadzie. W ostatnim czasie byłem również współautorem i redaktorem programu zagranicznego Platformy Obywatelskiej.

PRZEWODNICZĄCY

BOGDAN KLICH

Bardzo dziękuję.

Pana senatora zapraszam tutaj do części przydzielonej naszego stołu.

Proszę państwa, przechodzimy do punktu drugiego naszych obrad. Punkt drugi ma duże znaczenie, dlatego że komisja, jak wiemy, łączy dwa wymiary, to znaczy wymiar spraw zagranicznych oraz wymiar europejski. W tym drugim wymiarze w szczególności chodzi o akty prawne, w szczególności chodzi o dobrą legislację i to jest to, czego ustawa od nas wymaga.

Może na początku poproszę państwa, którzy będą z nami pracować, o przedstawienie się, tak żebyśmy wszyscy wiedzieli, z kim będziemy pracować na co dzień.

Ponadto panie i panów senatorów proszę o zapoznanie się z materiałami, które zostały przygotowane na dzisiejsze posiedzenie, w szczególności chodzi o materiał dotyczący zasad i trybu pracy komisji spraw zagranicznych. Proszę o zapoznanie się także z tekstem ustawy z 8 października 2010 r., która reguluje zasady współpracy z Sejmem i Senatem, Radą Ministrów w sprawach dotyczących Unii Europejskiej. Niezależnie od tego będę prosił panią Lidię Śmietanko, kierownika naszego działu, o to, żeby przedstawiła w ciągu kilku minut podstawy legislacji w zakresie prawodawstwa Unii Europejskiej.

Ze swojej strony chcę powiedzieć, tytułem wstępu, że mam silne wrażenie, że wymiar spraw międzynarodowych jest niedowartościowany w obrębie tej komisji, i jako przewodniczący będę państwa zachęcał do tego i zrobię wszystko, żeby ten wymiar międzynarodowy wzmocnić. Mam na myśli zarówno sprawy dwustronne, jak i relacje wielostronne z naszymi partnerami w ramach Unii Europejskiej i poza

Unią Europejską. To wynika też z połączenia przed laty 2 komisji i z tego, że duża część zespołu pracującego razem z nami zajmuje się kwestiami Unii Europejskiej. Uważam, że po to jesteśmy komisją spraw zagranicznych, żeby zajmować się kwestiami międzynarodowymi na równi z legislacją w ramach legislacji unijnej.

Przechodząc od razu do szczegółów, przedstawię panią Lidię Śmietanko, kierownika naszego działu, panią Agnieszkę Niewczas, której dzisiaj chyba nie ma, a która pracuje w sekretariacie komisji razem z panią Agatą Mianowską – wszyscy ją znamy, przynajmniej ci, którzy wcześniej byli w komisji – i z panią Anną Czelej-Szonert, będącą głównym specjalistą odpowiedzialnym za koordynację naszej pracy z instytucjami unijnymi.

Jest też przedstawiciel, nie tylko naszej komisji, pan Wojciech Kuźma – część osób zna pana Wojtkę – który pracuje w Brukseli i jest takim naszym interfejsem brukselskim. No i jest cały zespół analityków, którzy podzielili pomiędzy siebie czy pomiędzy których zostały podzielone poszczególne wymiary spraw unijnych, a w nim: pani Monika Chabowska zajmująca się kwestiami klimatycznymi, ochrony środowiska i rybołówstwem; pani Joanna Kwiecień monitorująca rynek wewnętrzny, rynek cyfrowy; pani Natalia Odzimkowska – obecnie na urlopie bezpłatnym jeszcze przez pół... no, dłużej, bo do października 2020 r. – zajmująca się wspólną polityką zagraniczną i bezpieczeństwem, także wymiarem obronnym, czyli CSDP; pani Magdalena Słok-Wódkowska monitorująca obszar wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości, a także zagadnienia instytucjonalne w Unii Europejskiej; pan Mateusz Ślęczka odpowiadający za sprawy społeczne, rynek pracy, edukację, naukę, kulturę, dziś nieobecny; pani Barbara Wieliczko zajmująca się przede wszystkim rynkiem rolnym; pan Andrzej Wójtowicz, którego sprawami są budżet, finanse, energetyka, ale także unia celna i zagadnienia celne. To jest 7-osobowy zespół analityków, którzy będą z nami pracować.

Jeżeli chodzi o sekretariat komisji, to powtórzę raz jeszcze, są to panie: Agnieszka Niewczas, Agata Mianowska i Anna Czelej-Szonert. Proszę o bezpośredni kontakt z paniami we wszystkich sprawach senatorskich, z którymi państwo będą chcieli się zwrócić do komisji.

Czy są jakieś pytania do państwa, naszych współpracowników?

Jeśli nie, to bardzo proszę panią Lidię Śmietanko o przedstawienie, że tak powiem, głównych zagadnień organizacyjnych naszej pracy.

KIEROWNIK DZIAŁU KOMISJI
SPRAW ZAGRANICZNYCH I UNII EUROPEJSKIEJ
W BIURZE SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
I UNII EUROPEJSKIEJ
LIDIA SPYRKO VEL ŚMIETANKO

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo! Szanowna Komisjo!

Dziękuję, że pan przewodniczący przedstawił nasz zespół. Chciałabym dodać do tego informację, że jest to zespół skonstruowany w sposób szczególny, jeżeli chodzi o Kancelarię Senatu, a mianowicie Komisja Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej... Do państwa dyspozycji jest cały dział, ale jest to dział usytuowany w Biurze Spraw Międzynarodowych i Unii Europejskiej, trochę inaczej niż pozostałe komisje sektorowe, komisje branżowe, które są w innym biurze, i to wyróżnia nas jako pracowników pracujących na rzecz komisji, również wyróżnia to komisję jako organ Senatu.

Jeżeli państwo pozwolą, to ja dodam do tego, co pan przewodniczący powiedział, jeżeli chodzi o zakres działania Komisji Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej, pewną informację. Rzeczywiście w IX kadencji zostały połączone w jeden organ 2 funkcjonujące przedtem odrębnie komisje. Słusznie pan przewodniczący zauważył, że chociażby w tej kwestii organizacyjnej obszar spraw zagranicznych może być niedoszacowany, co w najbliższym czasie może zostanie zmienione. Połączenie 2 komisji spowodowało pewną dwuwątkowość pracy tej komisji. Pan przewodniczący już zaznaczył, że sprawy kontaktów międzyparlamentarnych, kwestie współpracy parlamentów narodowych w tym obszarze zostaną wzmocnione.

Ja ze swojej strony i ze swojego doświadczenia dodam, że komisja jest też komisją legislacyjną w tym względzie, że do komisji są kierowane przez pana marszałka ustawy, wszystkie ustawy dotyczące zakresu działania komisji, a więc w obszarze spraw międzynarodowych i Unii Europejskiej. Jest to też komisja, do której kierowane są wszystkie ustawy ratyfikacyjne, tutaj komisja działa trochę tak, jak Komisja Ustawodawcza, do której kierowane są wszystkie

uchwały bez względu na zakres tematyczny. Do Komisji Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej kierowane są wszystkie ustawy ratyfikacyjne bez względu na meritum, czyli zawartość samej ustawy, i tu pracujemy albo wspólnie z komisjami branżowymi, do których te ustawy też są kierowane, albo osobno. Tak że to jest ta pula działalności legislacyjnej.

Dodatkowym takim bardzo obciążającym... intensywnym obszarem działania komisji w obszarze spraw zagranicznych jest pewien obyczaj wypracowany przez komisję spraw zagranicznych w ciągu kilku kadencji, a mianowicie spotkania z ambasadorami bądź kandydatami na ambasadorów polskich w różnych placówkach na całym świecie. To nie jest regulowane, to jest zwyczaj, który właściwie został przyjęty jako stały element pracy tej komisji. W zeszłej kadencji takich posiedzeń, spotkań z ambasadorami bądź kandydatami odbyło się ponad 50, komisja przesłuchiwała ok. 100 kandydatów bądź ambasadorów na to stanowisko, co pokazuje też proporcje pracy tej komisji. Zwyczaj jest taki, że najpierw kandydatów na ambasadorów przesłuchuje komisja sejmowa, dopiero potem komisja senacka otrzymuje zgłoszenie z Ministerstwa Spraw Zagranicznych i może rozpocząć swoją procedurę. To jest ten wątek, można powiedzieć, taki namacalny i konkretny, który wynika ze skierowań pana marszałka i obyczaju, jeżeli chodzi o ambasadorów.

Jeżeli zaś chodzi o obszar kontaktów międzyparlamentarnych, to tutaj pomiję tę kwestię, bo każda komisja, każda kadencja charakteryzuje się swoją aktywnością i swoim na to pomysłem.

To, do czego czuję się najbardziej upoważniona, to jest ten wątek komisji, który dotyczy spraw Unii Europejskiej. W każdym parlamencie narodowym funkcjonuje taka komisja, która ma tu określone uprawnienia, określone zadania. Nasza komisja, w obszarze wynikającym z członkostwa w Unii Europejskiej, podlega 2 konkretnym regulacjom: jest to ustawa o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Polski w Unii Europejskiej – w skrócie nazywamy tę ustawę ustawą kooperacyjną – oraz Regulamin Senatu zawierający odrębne artykuły, m.in. cały Dział VIIIa dotyczący Komisji Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej, w zakresie regulacji unijnych i obowiązków wynikających

z naszego członkostwa. Na to wszystko nakłada się pewna praktyka, zwyczaj, który powstawał przez lata i przez kilka kadencji, dotyczący tego, jak te zapisy ustawy o współpracy i zapisy regulaminu urzeczywistnić.

Jeżeli państwo pozwolą, to w skrócie powiem o tym, jak komisja jest zorganizowana w zakresie spraw unijnych. Powiem w skrócie, nie chciałabym dzisiaj zbyt wielu informacji przekazywać, bo tego będziemy się wzajemnie uczyć. Za zgodą pana przewodniczącego została przygotowana prezentacja, jest przygotowany rodzaj szkolenia. Pan przewodniczący wskaże termin kolejnego posiedzenia... My jesteśmy gotowi z taką prezentacją. Autorką prezentacji jest pani Magdalena Słok-Wódkowska. Tam są w szczegółach przedstawione prawa i obowiązki zarówno rządu, jak i komisji wynikające z ustawy kooperacyjnej. To jest dosyć szczegółowa regulacja dotycząca nie tylko dokumentów, ale również wszystkich procedur na styku Senatu i Unii Europejskiej, tam są opisane terminy, obowiązki... Jest to szczegółowa prezentacja, dlatego nie będę wchodziła w szczegóły.

Powiem tylko, że jeżeli chodzi o pracę naszej komisji w zakresie naszego członkostwa w Unii Europejskiej, to jest to komisja legislacyjna. Jak do każdego parlamentu narodowego Komisja Europejska, ta na szczeblu brukselskim, jako instytucja, przekazuje nam dokumenty drogą elektroniczną, są to projekty aktów prawa Unii Europejskiej. Projekty, ponieważ każdy parlament narodowy zajmuje się projektami... Zostało to uzgodnione w ten sposób, że do momentu pierwszego czytania w Parlamencie Europejskim parlamenty narodowe mają prawo wypowiedzieć swoją opinię na dany temat. Zgodnie z ustawą kooperacyjną nasza komisja, Komisja Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej, jest organem właściwym do wypowiedzania takiej opinii. Po wyrażeniu takiej opinii, jest ona traktowana jako opinia Senatu. Tylko w niektórych przypadkach opinię wyraża Senat jako cała Izba, ale to wszystko jest uregulowane na poziomie regulaminu. Mogą państwo spotkać się z tym, że pewne kwestie inaczej przebiegają w Sejmie, a inaczej w Senacie, jeżeli chodzi o tę samą materię, ale to już jest regulacja regulaminowa i wynika z odrębności dwóch izb.

Tak jak już powiedziałam, do każdego parlamentu i do Senatu także wpływają dokumenty o charakterze legislacyjnym. Cały zespół

analityków, który powstał w naszym biurze, powstawał po to, aby te wszystkie dokumenty przejrzeć, zaopiniować, ale również zaproponować pewną wstępną selekcję, czyli oddzielić dokumenty ważne od mniej ważnych, według kryteriów, o których tutaj nie będę szerzej mówiła, gdyż one, że tak powiem, wyjdą w czasie prac tej komisji. Po wstępnej selekcji dokonanej przez analityków komisji „prezydium” komisji – mówię prezydium w cudzysłowie, ponieważ takiej formy regulaminu nie przewiduje, ale w tej komisji pan przewodniczący i wybrani wiceprzewodniczący mają pewną rolę do odegrania – dostaje opinię analityków i na podstawie propozycji analityków, można powiedzieć, jest konstruowany porządek posiedzenia komisji. Jeżeli prezydium podzieli stanowiska analityków, wtedy sekretariat komisji przygotowuje porządek posiedzenia.

Tu jest dosyć istotna kwestia, czyli kwestia dostępu państwa jako członków komisji do tego porządku i do dokumentów, które z tym porządkiem są związane. My jako dział obsługujemy bazę danych, bazę dokumentów, która została przygotowana specjalnie na potrzeby komisji i sekretariatu komisji. W tej bazie są wszystkie dokumenty związane z procesem legislacyjnym, czyli: projekt aktu prawnego; związane z tym stanowisko rządu, na które zawsze czekamy przed posiedzeniem, stanowisko do określonych dokumentów; opinia analityka. Taki zestaw dokumentów państwo otrzymują, ale otrzymują też państwo e-mail z informacją, że jest zwołane posiedzenie.

W najbliższym czasie, przed szkoleniem, przed tą prezentacją otrzymają państwo loginy i hasła do bazy danych, do której logują się państwo z każdego komputera, dostęp do bazy jest możliwy przez internet, ale za pomocą haseł i loginów, które otrzymają państwo od nas.

W ankiecie, którą państwo otrzymali, warto wpisać adres e-mailowy, szczególnie ze względu na porządki posiedzeń. To już praktyka podpowiada, że warto taki adres podać ze względu na informacje o porządkach posiedzeń, po to, żeby pracownicy państwa biur albo państwa asystenci mogli z tego korzystać, mogli przygotowywać państwu informacje, że jest dane posiedzenie i że ma ileś dokumentów w porządku obrad.

Bardzo istotna sprawa, do każdego dokumentu, który ma kategorię „rozpatrywane”

i w związku z którym na posiedzenie komisji zapraszany jest przedstawiciel rządu, jest również wyznaczany, przez prezydium komisji, senator sprawozdawca. W dokumentach, które państwo dostają, jest wskazane imię i nazwisko senatora, którego powinnością jest przygotować projekt opinii komisji, w całości, czyli zapoznać się z dokumentami i przygotować swoją propozycję jako senatora sprawozdawcy. Jest to propozycja dla całej komisji, która następnie może być przyjęta przez komisję, jako całość. Oczywiście w tym obszarze zespół analityków i cały nas zespół jest do państwa dyspozycji.

W sytuacji, kiedy w opinii analityka bądź też w samym dokumencie nie widzimy kontrowersji, nie widzimy potrzeby przygotowania projektu opinii komisji, ale senator sprawozdawca proponuje, żeby taką opinię zwerbalizować i przygotować, bardzo byśmy prosili, żeby kontaktować się z nami przed posiedzeniem komisji – po to, żeby taką opinię pomóc państwu przygotować albo przygotować taki projekt – ponieważ z doświadczenia wiem, że dosyć trudno redaguje się taką opinię w trakcie posiedzenia.

Oczywiście na posiedzeniu jest obecny przedstawiciel rządu, który przedstawia stanowisko rządu do dokumentu i to zawsze wprowadza jakiś dodatkowy element, jakąś dodatkową informację, chociaż posiadamy taką informację na piśmie, rząd jest zobowiązany przesłać swoje stanowisko na piśmie przed posiedzeniem komisji.

Tak że staram się w skrócie wskazać tylko na takie elementy, które są inne niż elementy w pracach komisji branżowych, a które rzeczywiście funkcjonują, a przynajmniej będą funkcjonować, kiedy już nawzajem się ich nauczymy, praktyka czyni z nas mistrzów. Tak że kiedy już będziemy mieli hasła i będą państwo mieli pełną informację po kolejnym szkoleniu, to oczywiście jesteśmy do państwa dyspozycji, jeżeli chodzi o pomoc w korzystaniu z tej bazy danych, ze wszystkich innych informacji.

Ponadto istotne w pracy tej komisji jest jeszcze to, że opinia, którą komisja przyjmuje na posiedzeniu, jest opinią kierowaną do rządu. Komisja jako organ senacki współpracuje z rządem w wypracowywaniu rządowego stanowiska, ponieważ to rząd odpowiada za negocjacje i za przygotowanie swojego stanowiska, nasza rola jest tutaj wspomagająca, opiniotwórcza i opinia komisji nie jest dla rządu wiążąca.

Jednak komisja ma jeszcze inne możliwości wyrażania swojej opinii, która ma nieco mocniejszy charakter, o czym już tylko w skrócie opowiem. To są 2 rodzaje opinii. Jedna opinia to jest tzw. dialog polityczny. To będzie wówczas, kiedy komisja jako organ Senatu przyjmie na piśmie opinię dotyczącą danego projektu aktu prawnego i będzie chciała tę opinię przekazać do instytucji unijnych. Taka formuła jest wypracowana, jeżeli chodzi o parlamenty narodowe. I takie opinie kierujemy jako komisja za pośrednictwem... Jeżeli taka opinia zostanie przyjęta, marszałek Senatu przekazuje ją do Parlamentu Europejskiego, Komisji Europejskiej i Rady Unii Europejskiej. To jest aktywność komisji bardziej sformalizowana, taka na zewnątrz.

Najmocniejsze uprawnienie, jeżeli chodzi o Komisję Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej oraz Senat, to jest opinia o naruszeniu zasady pomocniczości. Nie będę teraz rozwijała tego wątku, to pani doktor Magda Słok-Wódkowska przekaze państwu informację, czym jest ta zasada, jak my ją rozumiemy, jak przygotowujemy propozycję opinii o naruszeniu zasady pomocniczości. Ja powiem dzisiaj tylko tyle, że komisja przygotowuje projekt uchwały Senatu, Senat na posiedzeniu plenarnym przyjmuje opinię o naruszeniu zasady pomocniczości, jako całość. To jest jeden z wyjątków, kiedy komisja przygotowuje projekt uchwały, następują 3 czytania, jak w przypadku każdej uchwały, i dopiero decyzja całego Senatu powoduje, że taka opinia zostaje przyjęta, bądź nie, i przekazana do instytucji unijnych. To jest jedna z mocniejszych kompetencji Komisji Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej.

PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH

Bardzo dziękuję.

To na dzisiaj tyle, jeżeli chodzi o wprowadzenie do działań...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, tak.

Chciałbym tylko powiedzieć, że prezentacja, o której była mowa, odbędzie się na jednym z następnych posiedzeń komisji spraw zagranicznych, ale pytania do pani Lidii bardzo proszę kierować od razu.

Pani senator Jazłowiecka.

SENATOR
DANUTA JAZŁOWIECKA

Bardzo dziękuję pani za tę prezentację.

Zwróciła pani uwagę na to, że opinia z naszej strony dla rządu jest niewiążąca. W przypadku kiedy ta opinia będzie mocną opinią, a jednak rząd jej nie zastosuje... Czy są jakieś instrumenty, które mogą spowodować, że rząd przynajmniej wyjaśni, z jakiego powodu nie zastosował tej opinii? Pamiętam, że sporo lat temu już, jak pracowałam w Sejmie, był taki instrument i czasami z niego korzystaliśmy.

PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH

Proszę bardzo.

KIEROWNIK DZIAŁU KOMISJI
SPRAW ZAGRANICZNYCH I UNII EUROPEJSKIEJ
W BIURZE SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
I UNII EUROPEJSKIEJ
LIDIA SPYRKO VEL ŚMIETANKO

Sytuacja, kiedy rząd dostaje opinię, nie bierze jej pod uwagę i musi się z tego wytłumaczyć, to jest sytuacja dotycząca właśnie komisji sejmowej. My takich uprawnień nie mamy. Wynika to z usytuowania konstytucyjnego Sejmu, który ma uprawnienia kontrolne wobec rządu, czego Senat nie ma. Rzeczywiście jest w ustawie artykuł o tym, że jeżeli rząd nie weźmie pod uwagę opinii komisji sejmowej... może jej nie wziąć, ale musi się z tego wytłumaczyć. Komisja senacka takich kompetencji nie ma.

SENATOR
DANUTA JAZŁOWIECKA

W związku z tym chciałabym zapytać, od strony technicznej, jak generalnie wygląda praca: czy Sejm i Senat pracują równolegle, czy na przykład najpierw pracuje Sejm, potem ocenia to Senat, wraca to do Sejmu... Jak to wygląda technicznie?

PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH

Bardzo proszę.

KIEROWNIK DZIAŁU KOMISJI
SPRAW ZAGRANICZNYCH I UNII EUROPEJSKIEJ
W BIURZE SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
I UNII EUROPEJSKIEJ
LIDIA SPYRKO VEL ŚMIETANKO

Jeżeli chodzi o kwestię opiniowania projektów, aktów prawnych Unii Europejskiej, to właściwie wszystkie parlamenty, nie tylko Sejm i Senat, pracują w tym samym czasie, ponieważ od opublikowania przez Komisję Europejską projektu aktu prawnego, a liczy się to od momentu, kiedy ukażą się wszystkie wersje językowe... W przypadku aktów ustawodawczych – muszę niestety tę kategorię wprowadzić, potem będzie ona rozwijana – jest to 8 tygodni od momentu opublikowania we wszystkich językach tego aktu i wszystkie parlamenty narodowe mają 8 tygodni na wyrażenie swojej opinii, ale chodzi o opinię, o zgłoszenie, czy została naruszona zasada pomocniczości. To jest już najbardziej sformalizowane, liczone jest 8 tygodni, chociaż są wyjątki od liczenia ciągłości tych 8 tygodni, ale o tym już przy innej okazji.

My mamy takie same uprawnienia, jeżeli chodzi o pracę na dokumentach, jakie ma Sejm, robimy równolegle, niezależnie, możemy się konsultować. Państwo dostali też taką ulotkę IPEX, to jest baza danych, do której wszystkie parlamenty narodowe wprowadzają informację na temat tego, co z danym dokumentem robią. To się dzieje w tym samym okresie, jest ten sam punkt rozpoczęcia pracy i ten sam punkt zakończenia pracy. Obie izby, Sejm i Senat, pracują niezależnie, jeżeli chodzi o dokumenty europejskie. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH

To oznacza, Pani Senator, że opinia Sejmu może różnić się od opinii Senatu.

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś pytania? Jeśli nie, to zamykam ten punkt.

Czy w ramach spraw różnych chcieliby państwo o coś zapytać, czymś się podzielić?

Jeśli nie, to zamykam posiedzenie.

Dziękuję państwu serdecznie.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ustaliłem z marszałkiem Grodzkim, że kolejne posiedzenie będzie w czasie, kiedy

będzie... nie podczas posiedzenia plenarnego, tylko w dniach, kiedy będzie się odbywało posiedzenie plenarne. Jednak generalnie zasadą będzie to, jak informuje marszałek Senatu, że

będą tygodnie komisyjne i będą tygodnie plenarne. Osobiście uważam to za bardzo dobrą zasadę.

Dziękuję bardzo.

(Koniec posiedzenia o godzinie 11 minut 43)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie:

Centrum Informacyjne Senatu, Dział Edycji i Poligrafii